

# WYROK

*W IMIENIU*

*RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

*Dnia 22 października 2015 r.*

*Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:*

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Sędziowie: SO Alina Siatecka

SWSG del. do SO Bartosz Stangierski /spr./

Protokolant : apl. sąd. Michał Sokołowski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann- Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r.

sprawy **M. D.**

oskarżonego o czyny z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie z dnia 14 lipca 2015r., sygnatura akt II K 327/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w opisie przypisanego oskarżonemu czynu wskazuje, że łączna wartość udzielonych narkotyków wyniosła 9.900 zł,

b. w pkt 4 obniża wysokość orzeczonego przepadku do kwoty 9.900 zł,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

3. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję.

Alina Siatecka Anna Judejko Bartosz Stangierski

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2015 r. (k. 497-500) Sąd Rejonowy w Kościanie skazał M. D.:

- za czyn z art. 59 ust. 1 w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk ustawy z dnia 29 lipca 205 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (powoływanej dalej jako upn) na karę 1 roku i 2 miesięcy lat pozbawienia wolności

- za czyn z art. 62 ust. 1 upn karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyżej orzeczone kary pozbawienia wolności połączono i orzeczono karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto orzeczono wobec oskarżonego przepadek uzyskanej korzyści majątkowej w postaci pieniędzy stanowiących równowartość 10 700 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego (515-521). Zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego skarżący zarzucił:

1) mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 4 kpk polegające na przyjęciu za podstawę orzeczenia tylko i wyłącznie okoliczności przemawiających za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej korzystnej dla oskarżonego M. D.,

b) art. 7 kpk i 410 kpk polegające na oparciu treści wyroku na selektywnie wybranym materiale dowodowym ograniczającym się do wyjaśnień D. G. i to w ograniczonym zakresie, a pominięciu i odmówieniu waloru wiarygodności bez należytego i przekonującego uzasadnienia nieprzyznaniu się do winy oskarżonego M. D., a nadto dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i nie opartą na wiedzy i doświadczeniu życiowym ocenę przedstawionych dowodów w tym zeznań osób, które nie potwierdziły faktu trudnienia się przez oskarżonego procederem handlu narkotykami.

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mogących mieć wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż oskarżony M. D. dopuścił się zarzuczanych mu czynów, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takich wniosków, a w szczególności wnioski takie nie mogą być wyciągnięte wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia D. G., które stanowią wyłącznie pomówienia nie znajdujące potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

W konsekwencji skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuczanych mu czynów,

ewentualnie:

1. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna, jednakowoż dała Sądowi odwoławczemu asumpt do korekty opisu jednego z przypisanych oskarżonemu D. czynów oraz obniżenie wartości przepadku w zakresie tego czynu.

Na wstępie niniejszych rozważań przypomnieć należy, że obowiązkiem Sądu I instancji było wnikliwe i samodzielne rozpoznanie sprawy, poczynienie ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art. 2 § 2 kpk) oraz takie ukształtowanie orzeczenia kończącego postępowanie, aby spełniało wymogi wynikające z zasady trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 2 kpk). Zrealizowanie ustawowego postulatu o którym mowa w art. 2 § 2 kpk jest osiągalne w postępowaniu sądowym tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu zgodnie z art. 410 kpk i art. 424 kpk (por. m.in.: wyrok SN z dnia 12 czerwca 1981 r., IV KR 107/81, Lex nr 19722 oraz wyrok SN z dnia 10 stycznia 2008 r., III KK 326/07, Lex nr 359599).

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy wywiązał się ze wszystkich nałożonych na niego przez ustawę karnoprosesową obowiązków w odniesieniu do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności M. D. co do zarzuczonych mu czynów. W tym miejscu przypomnieć należy, że przedmiotem kontroli instancyjnej jest analiza toku rozumowania sądu I instancji, który doprowadził go do przekonania o winie bądź niewinności oskarżonego. Sąd odwoławczy co do zasady ogranicza swoją działalność do weryfikacji racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym

wyroku. Skoro skarżący je podważa, to konieczne jest bądź to wykazanie słuszności podniesionych przez niego argumentów, bądź też wykazanie Sądowi a quo, że nie ma racji i dlaczego. Uczynić to można tylko przez konkretną argumentację, z przywołaniem – w zależności od zaistniałej sytuacji - określonych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie, poglądów prawnych, albo argumentów powołujących się na racje natury logicznej (por. m.in.: wyrok SN z dnia 1 marca 2007 r., WA 8/07, Lex nr 446355, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 r., II KK 81/06, Lex nr 448000). Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego D., podniesione przez niego argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności toku rozumowania Sądu Rejonowego, który doprowadził tenże Sąd do konkluzji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo i wina M. D. w zakresie czynów objętym aktem oskarżenia nie budzą żadnych wątpliwości. Świadczą bowiem o tym wyjaśnienia D. G., które sąd I instancji słusznie ocenił, jako w pełni wiarygodne i całkowicie wystarczające dla poczynienia ustaleń faktycznych sprawy i stwierdzenia odpowiedzialności karnej M. D. w zakresie pierwszego zarzuconego czynu. Podkreślenia bowiem wymaga, że zeznania D. G. wskazujące na to, że narkotyki nabywał wyłącznie od M. D., oznaczane w języku prawniczym jako "pomówienie" pochodzące od innego współoskarżonego, może być samodzielnym dowodem winy innego oskarżonego. Sformułowane przez judykaturę oraz literaturę prawniczą warunki, które winny zostać spełnione dla uznania pomówienia współoskarżonego za pełnowartościowy i wiarygodny dowód zostają bowiem spełnione w przypadku oceny relacji D. G.. Przypominając pokrótce, wymogi te przedstawiają się następująco:

- konieczna jest niesprzeczność wyjaśnień pomawiającego z innymi dowodami, a przede wszystkim nie może on relacjonować w różnych wersjach tego samego zdarzenia,
- kontrolując taki dowód Sąd winien sprawdzić, czy wyjaśnienia pochodzą od osoby zainteresowanej obciążaniem pomówionego, czy składający je sam siebie również obciąża, czy tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę,
- należy stwierdzić, czy wyjaśnienia są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi,
- zbadać należy, czy są one konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje,
- czy pomówienie nie wykazuje chwiejności i jest zgodne z doświadczeniem życiowym oraz logiką wypadków,
- czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego,
- nadto sprawdzić należy, czy brak jest wiarygodnych dowodów, iż wyjaśnienia pomawiające zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi.

Odnosząc powyższe założenia do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należało, iż przy ustalaniu wiarygodności wyjaśnień D. G. złożonych podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego - analizowanych przez pryzmat wymienionych wymogów – należało mieć na uwadze, że zeznania D. G. były stabilne, spójne wewnętrznie i nie budziły wątpliwości co do logiki przedmiotowego toku wypadków. Oskarżony G. nie tail źródła, skąd pochodziły posiadane przez niego narkotyki; podczas pierwszego przesłuchania spontanicznie ujawnił to źródło i konsekwentnie, stanowczo podawał, że narkotyki nabywał od M. D.. W złożonych 10 dni po faktycznym wszczęciu niniejszej sprawy i dzień po zatrzymaniu zeznaniach, szczegółowo, wyczerpująco i kategorycznie podał takie okoliczności sprawy jak czas, miejsce, ilość, cena, wartość, źródło nabywania narkotyków, co stanowiło podstawę relewantnych ustaleń sprawy, a nadto opisał związane z tym sytuacje, które pamiętał, kojarzył lub domyślał się. Tak krótka odległość czasowa od wszczęcia sprawy do zrelacjonowania znanych D. G. okoliczności z nią związanych pozwala stwierdzić, że relacja ta pozostawała żywiołowa, spontaniczna, a jej treść nie nosiła cech zmyślonej, niezgodnie z prawdą skonstruowanej historii. Przy tym, złożoną w postępowaniu przygotowawczym relację D. G. zdecydowanie podtrzymał na rozprawie 3 lutego 2015 r. Równocześnie wiarygodności wersji przedstawionej przez M. G. nie podważa okoliczność, że fakt sprzedawania przez oskarżonego narkotyków nie potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, gdyż, jak trafnie

skonstatował Sąd Rejonowy, żaden z nich nie miał bezpośredniego kontaktu z oskarżonym D.. Znamienne w tym kontekście jest również spostrzeżenie sądu, iż przedmiotowy proceder sprzedaży narkotyków realizowany był w swoistej konspiracji, o czym z jednej strony świadczy, a z drugiej co tłumaczy (kontrargument w nawiązaniu do wyводу apelacji w tej kwestii), że D. G. nie miał wiedzy od kogo M. D. nabywał narkotyki, z kolei jego brat M. G. też nie miał wiedzy, skąd jego brat otrzymywał narkotyki.

Co kluczowe nadto dla oceny wiarygodności przekazu D. G., w mieszkaniu M. D., a ściślej w zamieszkiwanym przez niego pokoju, znaleziono różnego rodzaju narkotyki, w tym sporą ilość marihuany, zaś w pomieszczeniu pubu M. zajmowanym przez oskarżonego, znaleziono dwa pojemniki, każdy z zawartością białego proszku, czy wreszcie wagę elektroniczną, ze śladowymi ilościami białego proszku i woreczki foliowe z zapięciem strunowym. Fakty te uwiarygodniały relację D. G., że w wymienione narkotyki zaopatrywał się on u M. D., tym bardziej, że pierwszy wymieniony wskazywał, że oskarżony narkotyki przechowywał w barze (...). W tym kontekście nie jest trafny argument apelującego, że wynik przeszukania pubu M. nie potwierdził relacji D. G.. Przeciwnie, jakkolwiek w istocie nie ujawniono tam hurtowych ilości narkotyków, wszelako nie neguje to twierdzenia, iż oskarżony przeznaczone do zbytu narkotyki tam przechowywał, albowiem całkowicie racjonalny jest pogląd, że znalezione u oskarżonego w pubie M. substancje, były resztkami z partii narkotyków, której znakomitą część oskarżony już zbył i miało to miejsce w czasie przed uzyskaniem nowej partii narkotyków.

Nadto, zauważyć trzeba, że w toku procesu D. G. złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu kary pozbawiania wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania kary. Wobec tego, nieaktualny stawał się również argument, że w toku niniejszego postępowania początkowo i finalnie pomawiał fałszywie M. D., by zmniejszyć swoją odpowiedzialność i szukać okoliczności łagodzących co do grożącej mu kary. Jednocześnie mieć należało na względzie, iż D. G. w toku przedmiotowego postępowania nie starał się wybielać własnej osoby poprzez m. in. wskazywanie okoliczności korzystnych dla siebie, a potęgujących karygodność zachowania M. D.. Bynajmniej; D. G., nie tał zdarzeń, faktów związanych z procederem handlu narkotykami, które zdecydowanie były obciążające dla oceny jego odpowiedzialności.

Zebrane dowody nie świadczą także, by D. G. i M. D. pozostawali ze sobą w konflikcie, który miał źródło w zdarzeniach poprzedzających okres zarzuconych im czynów, co ewentualnie mogłoby wskazywać dlaczego akurat M. D. fałszywie pomawia D. G..

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Odwoławczego, w przeciwieństwie do negatywnej oceny wyjaśnień M. D., jedynie prócz kryminalnej kartoteki D. G. (która samoistnie nie wyklucza uznania wiarygodności jego zeznań w niniejszej sprawie) we wszystkich pozostałych aspektach przedstawionych wcześniej warunków, wyjaśnienia D. G. złożone podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, konfirmowane na rozprawie, noszą cechy implikujące uznanie ich za całkowicie wiarygodne, a w konsekwencji dają pewność co do tego, iż oskarżony M. D. dopuścił się przypisanych mu przez Sąd czynów zabronionych. Wobec powyższego powtórzyć należy, że Sąd Odwoławczy w pełni podziela zaprezentowaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego i identyfikuje się z naprowadzonymi na tę okoliczność argumentami, co oznacza, że przy ocenie zebranych w sprawie dowodów nie została naruszona dyspozycja art. 7 kpk oraz nie ujawniły się żadne wątpliwości, których nie można by było rozstrzygnąć na podstawie analizy zebranych dowodów. Sąd Rejonowy, w zakresie zarzutów stawianych M. D. przeprowadził w niniejszej sprawie poprawne postępowanie rozpoznawcze, w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku sprawy, a następnie dokonał na ich podstawie właściwych, co do zasady, jak i prawie wszystkich szczegółów przedmiotowych zdarzeń, ustaleń faktycznych w zakresie przypisania oskarżonemu D. zarzucanych mu czynów. Jedyne zastrzeżenie co do prawidłowości procedowania sądu I instancji sprowadza się do niedokładnego ustalenia, w ślad za aktem oskarżenia, wysokości łącznej kwoty uzyskanych od D. G. pieniędzy za udzielone mu narkotyki. Wszelako generalnie skonstatować należy, że postępowanie w zakresie ustaleń faktycznych sprawy zostało przeprowadzone dostatecznie dokładnie. Przy tym, jak zasygnalizowano już wcześniej, ocena materiału dowodowego, dokonana przez sąd I instancji, wbrew zarzutowi podnoszonemu przez skarżącego w

pkt 1) b) apelacji, nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, a uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom z art. 424 § 1 i 2 kpk i pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Zaznaczenia jednocześnie wymaga, że wyłącznie polemiczny z wyrokiem i treścią jego uzasadnienia w części dotyczącej kompleksowo pozytywnej weryfikacji zeznań D. G., pozostaje - starający się podważyć prawdomówność D. G. - sformułowany w apelacji wywód, iż zebrane dowody, wbrew twierdzeniom oskarżonego G., nie potwierdziły, że oskarżony D. handlował kokainą. Wszak po pierwsze takiego zarzutu M. D. nie miał postawionego, a D. G. nie wskazywał, że oskarżony udzielił mu również kokainy. Wskazał on to niejako na marginesie relacjonowania swej wiedzy co do związków oskarżonego z narkotykami. Po drugie natomiast, okoliczność, że u oskarżonego nie znaleziono wymienionego narkotyku w ilości nadającej się do sprzedaży, w żaden sposób nie podważa całokształtu wiarygodności twierdzeń D. G. co do kupowania przez niego od oskarżonego narkotyków, gdyż z różnych powodów, w chwili zatrzymania oskarżony tego środka mógł akurat nie posiadać, a z drugiej strony fakt znalezienia u niego śladowych jej ilości, świadczy, że relacji D. G. w tym zakresie nie można ocenić jako zmyślonej. W rezultacie, całokształt przedstawionych powyżej okoliczności wpływa na ogólnie pozytywną weryfikację wiarygodności zeznań D. G., a nie na pojawienie się co do nich wątpliwości.

Jak wskazano wyżej, korekty wymagało ustalenie co do łącznej wartości narkotyków udzielonych D. G. przez M. D.. Wartość tę należało obliczyć w oparciu o sumę faktycznie uzyskanych przez oskarżonego od D. G. pieniędzy za dostarczone mu substancje psychotropowe i środki odurzające. Suma kwot przekazanych oskarżonemu przez D. G. pieniędzy (3 500 zł, 3 500 zł, 1 700 zł, 800 zł, 400 zł) za poszczególne partie udzielonych mu narkotyków wyniosła 9 900 zł. Wobec tego, mając na względzie kierunek apelacji, zmienić należało w powyższym zakresie opis przypisanego oskarżonemu D. czynu, wskazując, iż łączna wartość udzielonych narkotyków wyniosła 9 900 zł. Konsekwencją tego była również konieczność obniżenia wysokości orzeczonego w pkt 4 zaskarżonego wyroku przypadku uzyskanej przez oskarżonego D. korzyści majątkowej w postaci pieniędzy stanowiącej równowartość 9 900 zł.

Przechodząc meriti do akapitu uzasadnienia apelacji poświęconego zakwestionowaniu przez Sąd I instancji zasadności przypisania oskarżonemu D. czynu z art. 62 ust. 1 upn stwierdzić należy, iż zarzut ten również jest nietrafny. Przeciż, wbrew temu, co wywodzi skarżący, narkotyki znaleziono nie tylko, że w miejscu zamieszkania oskarżonego, lecz dokładniej – w pokoju zajmowanym przez niego (vide protokoły przeszukania i oględzin pomieszczeń zajmowanych przez M. D.). Kierując się zasadami prawidłowego rozumowania i wniosków płynących z zasad doświadczenia życiowego, nie wytrzymuje krytyki hipoteza, iż, ujawnione narkotyki w pomieszczeniach zajmowanych przez oskarżonego, przetrzymywałyby tamże nie oskarżony, ale np. jego rodzice.

Wątpliwości Sądu odwoławczego nie wzbudziła również ocena prawna zachowania oskarżonego, zaprezentowana przez Sąd I instancji i Sąd Odwoławczy poczynione w tym względzie rozważania i jej podziela i przyjmuje jak własne.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się też podstaw, by uznać karę i środki karne wymierzone oskarżonemu za rażąco surowe. Zarówno kary jednostkowe, przypadek, jak i orzeczona kara łączna 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności są bowiem adekwatne do stopnia winy M. D. i stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, w szczególności czynu przypisanego w pkt I wyroku. Przy wymiarze kary Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił przy tym dwukrotną uprzednio karalność oskarżonego za łącznie cztery popełnione występki. Brak było zarazem podstaw, by wykonanie wymierzonej oskarżonemu D. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesić. Dotychczasowa karalność oskarżonego nie pozwalała bowiem sformułować wobec niego pozytywnej prognozy, że pomimo niewykonania kary przestrzegalby porządku prawnego. Popełnienie przez oskarżonego, kolejnego przestępstwa stypizowanego w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii wskazuje, że nie wyciągnął on należytych wniosków z poprzednich skazań, a tym samym jedynie kara bez warunkowego zawieszenia jej wykonania spełnić może cele określone przez ustawodawcę. Ewentualne warunkowe zawieszenie wykonania kary mogłoby natomiast co najwyżej wywołać u oskarżonego, jak i u innych osób, przekonanie o daleko idącej, nieuzasadnionej pobłażliwości organów wymiaru sprawiedliwości wobec sprawców powracających na drogę przestępstwa, tym bardziej, że przedmiotowe czyny oraz przestępstwa wcześniej popełnione przez oskarżonego D. są tożsame. Wielokrotność dotychczasowych naruszeń prawa, których dopuścił się oskarżony oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionych przezeń czynów, jednoznacznie wskazują bowiem, że

przypisane mu przestępstwa posiadania, a przede wszystkim handlowania narkotykami nie były jedynie incydem w jego życiu, ale wpisywały się w liczne naruszenia porządku prawnego, których dotyczyły poprzednie wyroki skazujące.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia przez niego kosztów sądowych, mając na względzie, iż w chwili obecnej nie uzyskuje on żadnych dochodów, a w obliczu pozostawania w izolacji więziennej, jego możliwości zarobkowe w najbliższym czasie będą bardzo ograniczone.

Bartosz Stangierski Anna Judejko Alina Siatecka